

II Księga Kronik

Rozdział 6

1. Wtedy przemówił Salomon: JAHWE powiedział, że będzie mieszkać w mroku. 2. A ja zbudowałem dom na mieszkanie dla ciebie i miejsce twojego zamieszkania na wieki. 3. Potem król odwrócił się i błogosławił całemu zgromadzeniu Izraela, a całe zgromadzenie Izraela stało. 4. I powiedział: Błogosławiony *niech będzie* JAHWE, Bóg Izraela, który swoimi rękami wypełnił to, co mówił swoimi ustami do mojego ojca Dawida: 5. Od dnia, w którym wyprowadziłem swój lud z ziemi Egiptu, nie wybrałem żadnego miasta spośród wszystkich pokoleń Izraela, aby zbudować *tam* dom, gdzie przebywałoby moje imię, ani nie wybrałem żadnego mężczyzny, który byłby władcą nad moim ludem Izraela. 6. Ale wybrałem Jerozolimę, aby tam przebywało moje imię; wybrałem też Dawida, aby był *postawiony* nad moim ludem Izraela. 7. Mój ojciec Dawid postanowił w swoim sercu, że zbuduje dom dla imienia JAHWE, Boga Izraela. 8. Ale JAHWE powiedział do Dawida, mego ojca: Ponieważ postanowiłeś w swoim sercu, że zbudujesz dom dla mojego imienia, dobrze uczyniłeś, że tak postanowiłeś w sercu; 9. Nie ty jednak będziesz budował ten dom, ale twój syn, który wyjdzie z twoich bioder, on zbuduje dom dla mojego imienia. 10. JAHWE więc wypełnił swoje słowo, które powiedział. Powstałem bowiem w miejsce Dawida, swojego ojca, i zasiadłem na tronie Izraela, tak jak JAHWE powiedział, i zbudowałem ten dom dla imienia JAHWE, Boga Izraela. 11. Tam też umieściłem arkę, w której jest przymierze JAHWE, jakie zawarł z synami Izraela. 12. Wtedy *Salomon* stanął przed ołtarzem JAHWE, przed całym zgromadzeniem Izraela, i wyciągnął swoje ręce. 13. Salomon bowiem uczynił podwyższenie z brązu, które postawił pośrodku dziedzińca, długie na pięć łokci, szerokie na pięć łokci i wysokie na trzy łokcie. I wstąpił na nie, uklęknął na swoich kolanach przed całym zgromadzeniem Izraela, wyciągnął ręce do nieba; 14. I powiedział: JAHWE, Boże Izraela, nie ma Boga na niebie i na ziemi podobnego tobie, przestrzegającego przymierza i miłosierdzia wobec swoich sług, którzy postępują przed tobą całym swoim sercem. 15. Dotrzymałeś swojemu słudze Dawidowi, memu ojcu, tego, co mu obiecałeś; swoimi ustami to wypowiedziałeś i swoją ręką wypełniłeś, jak to jest dziś. 16. Teraz więc, JAHWE, Boże Izraela, dotrzyмай swemu słudze Dawidowi, memu ojcu, tego, co mu obiecałeś, mówiąc: Nie zabraknie ci przed moim obliczem potomka, który by zasiadał na tronie Izraela, jeśli tylko twoi synowie będą strzec swej drogi i postępować według mojego prawa, tak jak ty postępowałeś przede mną. 17. A teraz, JAHWE, Boże Izraela, niech będzie potwierdzone twoje słowo, które wypowiedziałeś do swego sługi Dawida. 18. Czyż naprawdę jednak Bóg zamieszka z człowiekiem na ziemi? Oto niebios a i niebios a niebios nie mogą cię ogarnąć; o ileż mniej ten dom, który zbudowałem? 19. Zważ więc na modlitwę swego sługi i na jego prośbę, JAHWE, mój Boże, wysłuchaj wołania i modlitwy, które twój sługa zanosí przed tobą; 20. Aby twoje oczy były otwarte nad tym domem we dnie i w nocy, nad tym miejscem, o którym powiedziałeś, że będzie tu przebywać twoje imię; abys wysłuchiwał modlitwy, którą

twój sługa zanosi w tym miejscu. **21.** Wysłuchaj więc prośby swego sługi i swego ludu Izraela, którą będą zanosić w tym miejscu. Wysłuchaj z miejsca swojego zamieszkania, z nieba, a gdy wysłuchasz, przebacz. **22.** Jeśli ktoś zgrzeszy przeciwko swemu bliźniemu, a ten zobowiąże go do przysięgi, a ta przysięga przyjdzie przed twój ołtarz w tym domu; **23.** Ty wysłuchaj z nieba, racz działać i osądź swoje sługi; potępiaj niegodziwego, sprowadzając mu na głowę jego czyny, a usprawiedliwiał sprawiedliwego, oddając mu według jego sprawiedliwości. **24.** Jeśli twój lud Izrael zostanie pobity przez wroga za to, że zgrzeszył przeciwko tobie, a nawróci się, wyzna twoje imię i będzie się modlić, i błagać cię w tym domu; **25.** Ty wysłuchaj z nieba i przebacz grzech swemu ludowi Izraela, i przyprowadź go znów do ziemi, którą dałeś jemu oraz jego ojcom. **26.** Kiedy niebo będzie zamknięte i nie będzie deszczu z tego powodu, że zgrzeszyli przeciwko tobie, ale będą się modlić w tym miejscu, wyznają twoje imię i odwrócą się od swojego grzechu, bo ich upokorzyłeś; **27.** Ty wysłuchaj z nieba i przebacz grzech swoich sług i swojego ludu Izraela, gdy nauczysz ich dobrej drogi, po której mają kroczyć, i ześlij deszcz na swoją ziemię, którą dałeś swojemu ludowi w dziedzictwo. **28.** Jeśli będzie w ziemi głód, jeśli nastanie zaraza, susza, rdza, szarańcza lub robactwo; jeśli wróg będzie uciskał *lud* w ziemi jego zamieszkania, *jeśli będzie* jakakolwiek plaga lub choroba; **29.** Wszelkiej modlitwy i wszelkiego błagania, jakie zaniesie którykolwiek człowiek lub cały lud Izraela — kto tylko uzna swoją klęskę i swój ból i podniesie swoje ręce w tym domu; **30.** Ty wysłuchaj z nieba, z miejsca swojego zamieszkania, przebacz i oddaj każdemu według wszystkich jego dróg, ty, który znasz jego serce — gdyż jedynie ty znasz serca synów ludzkich; **31.** Aby się ciebie bali i kroczyli twoimi drogami po wszystkie dni, które będą żyć na ziemi, którą dałeś naszym ojcom. **32.** Również i cudzoziemca, który nie jest z twojego ludu Izraela, a jednak przyjdzie z dalekiej ziemi przez wzgląd na twoje wielkie imię, na potężną rękę i wyciągnięte ramię, gdy przyjdzie i będzie się modlić w tym domu; **33.** Ty wysłuchaj z nieba, z miejsca swojego zamieszkania, i uczyni wszystko, o co ten cudzoziemiec będzie do ciebie wołać, aby wszystkie narody ziemi poznały twoje imię i bały się ciebie tak jak twój lud Izraela, i aby wiedziały, że twoje imię jest wzywane nad tym domem, który zbudowałem. **34.** Jeśli twój lud wyruszy na wojnę przeciwko swoim wrogom, drogą, którą go pošlesz, i będzie się modlić, zwracając się ku temu miastu, które wybrałeś, i ku domowi, który zbudowałem dla twojego imienia; **35.** Wysłuchaj z nieba ich modlitwy i błagania i broń ich sprawy. **36.** Jeśli zgrzeszą *przeciw* tobie — bo nie ma człowieka, który by nie zgrzeszył — i rozgniewasz się na nich, i poddasz ich wrogowi, który uprowadzi ich w niewolę do ziemi dalekiej lub bliskiej; **37.** Jeśli wezmą to do serca w tej ziemi, do której zostali uprowadzeni w niewolę, i odwrócą się, i będą się modlić w ziemi swojej niewoli, mówiąc: Zgrzeszyliśmy, źle uczyniliśmy i niegodziwie postępowaliśmy; **38.** I jeśli zawrócą do ciebie z całego swego serca i całą swoją duszą w ziemi swojej niewoli, do której *zostali* uprowadzeni, i będą się modlić, zwróceniu ku swojej ziemi, którą dałeś ich ojcom, i ku miastu, które wybrałeś, i ku domowi, który zbudowałem dla twojego imienia; **39.** Wysłuchaj z nieba, z miejsca swojego zamieszkania, ich modlitwy i ich błagania, broń ich sprawy i przebacz swemu ludowi, który zgrzeszył przeciw tobie. **40.** A teraz,

o Boże, proszę, niech twoje oczy będą otwarte i niech twoje uszy będą uważne na modlitwę *zanieśioną* w tym miejscu. **41.** Powstań więc teraz, JAHWE Boże, i wejdź do miejsca swego odpoczynku, ty i arka twojej mocy. Niech twoi kapłani, JAHWE Boże, ubiorą się w zbawienie, a twoi święci niech się radują dobrem. **42.** JAHWE Boże, nie odwracaj oblicza od swojego pomazańca; pamiętaj o miłosierdziu *wobec* Dawida, swego sługi.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA

Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](#). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](#).

eBible.org

Polish — Polski